

DOI: <https://dx.doi.org/10.21784/2021.024>

MAGDALENA KUBIAK-SKRZYŃSKA

Nauczyciel dyplomowany

Wicedyrektor Prywatnego Przedszkola Krasnal w Toruniu

Obszary i formy współpracy przedszkola i szkoły z rodzicami

**Areas and forms of cooperation between kindergartens and schools
with parents**

Streszczenie:

W poniższym artykule zaprezentowano obszary i formy współpracy z rodzicami, które są niezbędne do stworzenia optymalnych warunków rozwoju dziecka. Realizacja tychże form, pozwoli na zrealizowanie w pełni wymagania stawianego placówce przez ustawodawcę, tak, by rodzice stali się partnerami placówki, współdecydowali w jej sprawach i uczestniczyli w podejmowanych działaniach, na rzecz rozwoju dzieci, a placówka by pozyskiwała i wykorzystywała opinie rodziców do swojej pracy.

Słowa kluczowe: współpraca, partnerstwo, zaangażowanie, relacja, postawy, partycypacja i dialog, rodzice w przedszkolu i szkole

Abstract:

The following article presents the forms of cooperation with parents that are necessary to create optimal conditions for a child's development. The implementation of these forms will allow the legislator to fully meet the requirements set for the educational establishment, so that the parents become partners of the establishment, they co-decide on its matters and participated in the activities undertaken for the development of children, and the institution will acquire and use their opinions for its work.

Keywords: cooperation, partnership, commitment, relationship, attitudes, participation and dialogue, parents in kindergarten and school

*Rodzice są jak ogrodnicy, którzy kupują nasiona.
Tyle że w przypadku dzieci nie ma takich ładnych torebeczek, gdzie widać,
co z każdego nasionka wyrośnie, i instrukcji jak się o to nasionko troszczyć.
Wszystko jest wymieszane, wsadza się rękę do worka i bierze co popadnie.
Gdy rodzice zaczynają hodować swoje nasionko,
to mogą mieć marzenie, by wyrósł z niego dąb.
Ale może się okazać, że zasadzili bratek.
I wtedy rodzic, który się uprze przy dębie, będzie próbował z bratka zrobić dąb.
A w rezultacie nie będzie ani dębu, ani bratka.
Wyhoduje jakąś hybrydę, coś bardzo nieszczęśliwego.
I skrzywdzi to nasienie.
Mądry rodzic w takiej sytuacji dowie się jak hodować bratki,
i zrobi wszystko, by jego bratek był jak najbardziej udany.*

Wojciech Eichelberger

Wprowadzenie

Niejednokrotnie zastanawiamy się, jak powinna wyglądać współpraca z rodzicami, a placówką, oczywiście mamy swoje nadzieje, oczekiwania, ale różnie są odbierane przez instytucje. Ustawodawca¹ określa wymagania, które obowiązują szkoły i placówki do podejmowania działań niezbędnych w celu tworzenia optymalnych warunków realizacji działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej oraz innej działalności statutowej, tak, aby zapewnić każdemu uczniowi warunki niezbędne do jego rozwoju, podnoszenia jakości pracy szkoły lub placówki i jej rozwoju organizacyjnego. Jasno określa wymagania co do współpracy placówki z rodzicem.

W artykule pragnę wskazać szeroki wachlarz możliwości nauczyciela, by – realizując wymagania MEiN – rodzice stali się partnerami placówki, by współdecydowali w sprawach i uczestniczyli w podejmo-

¹ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 sierpnia 2017 r. w sprawie wymagań wobec szkół i placówek (Dz. U. z 2017 r. poz. 1611), uwzględniając obwieszczenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 17 listopada 2020 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie wymagań wobec szkół i placówek

wanych działaniach. By współpracowali na rzecz rozwoju dzieci. By placówka pozyskiwała i wykorzystywała ich opinie do swojej pracy².

Definicja pojęć współpracy, współdziałania, partnerstwa, zaangażowania, relacji, postawy, partycypacji i dialogu w kontekście edukacji

Według W. Okonia **współpraca** to „**współdziałanie** ze sobą jednostek lub grup ludzi, wykonujących swoje częściowe zadania, aby osiągnąć jakiś wspólny cel; opiera się na wzajemnym zaufaniu i lojalności oraz na podporządkowaniu się celowi, należycie uświadomionemu sobie przez wszystkie jednostki lub grupy”³. Słownik języka polskiego⁴ definiuje współpracę jako „pracę wykonywaną wspólnie z kimś, z innymi; wspólna praca, działalność prowadzona wspólnie”. Współpraca to też zdolność tworzenia więzi i współdziałania z innymi, umiejętność pracy w grupie na rzecz osiągnięcia wspólnych celów, umiejętność zespołowego wykonywania zadań i wspólnego rozwiązywania problemów. Zdolność tę zalicza się do kompetencji emocjonalnych; umiejętność ta stanowi jeden z wyróżników kompetencji społecznych, które warunkują jakość relacji z innymi ludźmi. Współpraca i współdziałanie prowadzą do tworzenia wewnętrznych więzi wśród członków grupy, jak też rodzą ich poczucie tożsamości z zespołem, co zapewnia trwanie i sprawne funkcjonowanie tego zespołu na rzecz osiągnięcia wspólnych celów jego członków⁵.

Elżbieta Zyzik podkreśla, że „**współdziałanie** właściwe jest dopiero wtedy, kiedy cel jest wspólny”⁶.

² Ibidem, s.4.

³ W. Okoń, Słownik pedagogiczny, wyd. PWN, Warszawa 1984, s. 346.

⁴ <http://sjp.pwn.pl/haslo.php?id=67241>, z dn. 10.01.2022

⁵ <http://pl.wikipedia.org/wiki/wspolpraca> dn. 10.01.2022

⁶ E. Zyzik, *Współpraca szkoły z rodzicami*, pod red. Karczevska, M. Kwaśniewska, *Dziecko sześćoletnie w szkole*, Kielce 2009, s. 239, cyt. za T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław 1975.

Współpraca jest również rozumiana jako „bezsporne współdziałanie między nauczycielami i rodzicami, zmierzające do urzeczywistnienia określonych celów”⁷.

W Encyklopedii Pedagogicznej XXI wieku, **partnerstwo** nauczycieli i rodziców jest rozumiane jako „współpraca nauczycieli i rodziców polegająca na aktywnym wspomaganiu rozwoju uczniów przez włączanie rodziców w proces edukacji ich dzieci”⁸.

Słownik języka polskiego w następujący sposób definiuje słowo partner: to inaczej towarzysz, współnik, współuczestnik gry, zabawy, rozmowy, współżycia małżeńskiego, spółki handlowej⁹. A istotą partnerstwa jest równość lub równorzędność podmiotów określonych jako partnerzy. W partnerstwie wszelkie relacje muszą być symetryczne, w przeciwnym razie jeden z partnerów staje się przedmiotem dla drugiego, jest manipulowany przez drugiego. Partnerstwo to współbycie, czyli udział każdego z partnerów w byciu drugiego na zasadzie równorzędności¹⁰.

Partnerstwo to również umiejętność „bycia z drugim człowiekiem”, współistnienie w relacji, czyli odniesienie do postawy – wewnętrznego przekonania o konieczności wzajemnego okazywania sobie szacunku, serdeczności, zrozumienia i zaufania¹¹. Pomocne w respektowaniu tych złożonych, zarówno dla nauczycieli, jak i rodziców, mogą okazać się, wskazane przez C. Rogersa¹², warunki relacji partnerskiej: prawdziwość, bezwarunkowy szacunek i empatia. Prawdziwość polega na szczerości we wzajemnych kontaktach i ściśle wiąże się z umiejętnościami bycia sobą. Bezwarunkowy szacunek jest gwarancją, że ani nauczyciel, ani rodzic, niezależnie od swoich przekonań, nie dozna upokorzeń, że nie zostanie zranione jego poczucie godności. Z empatią wiąże się przyjęcie

⁷ M. Łobocki, *W trosce o wychowanie w szkole*, wyd. Impuls, Kraków 2007, s. 177.

⁸ Partnerstwo nauczycieli i rodziców, w: *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku t. IV*, Warszawa, 2005, s. 48.

⁹ *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. II, Warszawa 2001, s. 610.

¹⁰ M. Sawicki, *Rozważania o szkole*, Kram, Warszawa 2005, s.63.

¹¹ M. Łobocki, *O współpracy nauczycieli i rodziców w rozumieniu tradycyjnym*, [w:] *Nauczyciele i rodzice. W poszukiwaniu znaczeń i interpretacji współpracy*, pod red. I. Nowosad, M. Szymańskiego, Zielona Góra – Kraków 2004, s.87.

¹² C. Rogers, *O stawianiu się sobą*, Poznań 2005.

postawy nieosądzającej, umiejętność wnikania w subiektywny świat osoby i przez to jej lepsze poznanie.

M. Łobocki określa partnerstwo jako jedną z wielu zasad współpracy rodziców i nauczycieli. Bardzo ważne jest, aby rodzice i nauczyciele stawali się odpowiedzialni w równym stopniu na poziomie praw i obowiązków. Model partnerski nie przewiduje miejsca na dominację jednej strony nad drugą, ponieważ obie mają porównywalne znaczenie w procesach dydaktycznym i wychowawczym. Partnerzy powinni potrafić zrezygnować z twardych żądań i pójść na kompromis¹³.

Zaangażowanie – bez niego współpraca jest niemożliwa, ponieważ któraś ze stron może czuć się lekceważona lub osamotniona w problemie. Zaangażowanie jest pewnego rodzaju spoiwem we współpracy domu i szkoły¹⁴.

Relacja – w „Encyklopedii Pedagogicznej XXI wieku” czytamy, że „w procesach edukacyjnych zachodząca między osobami/podmiotami/uczestnikami tych procesów relacja ma przede wszystkim charakter osobowy/interpersonalny”¹⁵. W tym podejściu wyłania się humanistyczny obraz relacji. Rodzice w momencie pójścia dziecka do przedszkola i szkoły nawiązują więź z nauczycielem, któremu powierzają swoje dziecko, jego bezpieczeństwo i rozwój. Rozmowa pozwala rozwinąć tę relację, poznawać oczekiwania drugiej strony, ustanowić wspólne cele¹⁶.

Postawa – termin ten został pierwszy raz zastosowany przez H. Spencera i A. Baina „dla określenia psychicznego stanu gotowości do słuchania oraz uczenia się czegoś”¹⁷.

Postawa to pewnego rodzaju stosunek do osoby, przedmiotu, czy idei. Podczas kontaktu z tym podmiotem dochodzi do stworzenia pew-

¹³ M. Łobocki, *Współdziałanie nauczycieli i rodziców w procesie wychowania*, wyd. Nasza Księgarnia, Warszawa 1985, s. 32.

¹⁴ Tamże

¹⁵ *Relacje interpersonalne w edukacji*, [w:] *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku t. V*, wyd. Żak, Warszawa, 2006, s. 179.

¹⁶ M. Trzcińska-Król (pod red.), *Rodzice i nauczyciele. Komunikacja. Relacje. Współpraca*, wyd. Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2014, s. 78.

¹⁷ *Postawy*, [w:] *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku t. IV*, wyd. Żak, Warszawa, 2005, s. 743.

nych własnych przemyśleń na jego temat, ale też do obdarzenia go emocjonalnym stosunkiem, który może być pozytywny lub negatywny. Ważna jest siła tych emocji względem podmiotu. W zależności od siły uczuć, jakimi darzy się obiekt, można wyróżnić tendencje do unikania go, zbliżania się do niego lub bycia wobec niego agresywnym.¹⁸

W wymiarze edukacyjnym **partycypacja** „oznacza partnersko-inspiracyjną postawę rodziców wobec zadań szkoły”¹⁹. Oznacza to, że rodzic w szkole oprócz bycia partnerem powinien też być inspiratorem. Jako druga strona we współpracy rodzice mogą wychodzić z własnymi propozycjami, pomysłami, sugestiami współdziałania. Rodzicielskich inicjatyw szkoła wręcz oczekuje. Według podejścia prawno-administracyjnego partycypacja to prawo jednostki lub grupy do obecności w procesie podejmowania decyzji na wszystkich poziomach sprawowania władzy.²⁰ Oznacza to, że obywatele kraju mają możliwość udziału w ustanawianiu różnych decyzji, na każdym etapie sprawowania władzy. Dodatkowo prawo do partycypacji jest zapewnione w aktach prawnych i ustawach. Ujęcie politologiczne określa partycypację jako jedną z form zaangażowania obywateli w życie publiczne. To podejście pozwala osobom wykluczonym decydować chociażby o celach politycznych. Obywatel poprzez zaangażowanie w życie sfery politycznej ma możliwość wyboru i wpływu na kształt polityki. O partycypacji mówi się również z punktu socjologicznego, gdzie „akcentuje się jej znaczenie w organizacji życia społecznego.”²¹ Socjologia bada stopień zaangażowania społeczeństwa w partycypację oraz przyczyny ludzkiego zaangażowania się na rzecz wspólnoty.

„**Dialog** jest rozmową dwóch osób dotyczących rzeczy istotnych”²². Aby dialog przyniósł pożądane rezultaty, musi zawierać w sobie moty-

¹⁸ Tamże

¹⁹ P. Ziółkowski, *Pedagogizacja rodziców – potrzeby i uwarunkowania*, wyd. Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki, Bydgoszcz 2016, s. 182.

²⁰ M. Wójcicki, *Pojęcie, istota i formy partycypacji społecznej w procesie planowania przestrzennego*, [w:] *Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna*, t. 24, Poznań 2014, s. 171.

²¹ Tamże

²² *Dialog*, [w:] *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku* t. I, wyd. Żak, Warszawa 2003, s. 688.

wację, czyli dlaczego w ogóle ma miejsce i do czego ma doprowadzić. Rozmówcy powinni czuć się dobrze w swoim towarzystwie, dlatego ważne jest, aby byli dla siebie wzajemnie autentyczni, darzyli się zaufaniem oraz potrafili dojść do wspólnego kompromisu.

Formy współpracy z rodzicami

Formy współpracy za W. Okoniem²³ rozumiane tutaj jako organizacyjna strona działalności przynajmniej dwóch podmiotów ukierunkowanych na wspólny cel.

Kontakty indywidualne (rozmowy indywidualne) jest to jedna z najpowszechniejszych form spotkania z rodzicami. W takich kontaktach nauczyciel uzyskuje najwięcej informacji o dziecku, jego dotychczasowym rozwoju, zainteresowaniach i aktualnych problemach, potrzebach, możliwościach. Rozmowa może pogłębić zaufanie rodziców do nauczyciela i odwrotnie, może łagodzić napięcie spowodowane trudnościami w wychowaniu dziecka, ograniczać błędy wychowawcze, pomóc w jednolitym i zwartym oddziaływaniu na dziecko. Doświadczenie pokazuje²⁴, że każdą informację o dziecku należy przekazać spokojnie, w sposób dla rodzica zrozumiały, z podaniem propozycji pomocy ze strony opiekuna. Nie wolno dopuścić do sytuacji wzajemnego przeczucia się odpowiedzialnością za dziecko, podnosić świadomość pedagogiczną. Każdy nauczyciel – zarówno ten początkujący, jak również ten z kilkunastoletnim stażem – powinien dostrzegać w rodzicu partnera w sprawach wychowania dziecka, wtedy też kontakty będą oparte na lojalności i partnerstwie. Dlatego ważne jest, aby podczas rozmowy zadbać o sprzyjającą atmosferę, w ustronnym miejscu (np. sala przedszkolna, a nie szatnia, czy korytarz). Podczas takich rozmów należy pochwalić postępy dziecka, prezentować wybrane jego prace, nie oceniać efektów pracy dziecka, a wysiłek włożony w pracę. Zawsze precyzować

²³ W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, PWN, Warszawa 1992, s.59.

²⁴ Pracuję jako nauczyciel w jednym z toruńskich przedszkoli kilkanaście lat, prowadzę w tym przedszkolu nadzór pedagogiczny, przeprowadzam wywiady z rodzicami, ankietuję, prowadzę analizy.

problem, konkretnie bez wyolbrzymiania. Nauczyciel powinien dociec przyczyn postępowania dziecka, nie szukając winnych. Wspólnie z rodzicami warto poszukać rozwiązań. Literatura wskazuje, że nigdy nie należy lekceważyć uwag i propozycji rozwiązań ze strony rodziców, nawet wtedy, kiedy nie są one zasadne i według nas pomocne. Dzięki zachowaniu tych zasad modyfikowanie oddziaływań wychowawczych, ukazywanie właściwego kierunku pracy z dzieckiem, ułatwia porozumienie między rodzicem a nauczycielem, pozwala wypracować wspólny front działań. To nauczyciele – jako specjaliści od nauczania, wychowania – powinni zwiększać kompetencje rodziców w ich roli wychowawczej. Zawsze należy mieć na uwadze, że konsultacje indywidualne pełnią formę doraźnej pomocy w sytuacjach trudnych wychowawczo.

Zebrania grupowe i zebrania ogólne. Celem takich zebrań jest zachęcanie rodziców do czynnego uczestnictwa w procesie wychowywania dzieci. W czasie takich spotkań nauczyciel ma możliwość poznać poszczególnych rodziców z imienia i nazwiska, ich postawę, poglądy na wychowanie dzieci. Literatura pedagogiczna podpowiada, że poznanie rodziców sprzyja wzajemnej współpracy. Podczas takich zebrań należy kierować się zasadą, iż oceniamy wszystkie zachowania dzieci zbiorowo, unikamy oceniania poszczególnych wychowanków. Zebrania to niesamowita okazja do podnoszenia świadomości pedagogicznej. Nauczyciel powinien postarać się, by każda z pogadarek była przygotowana w sposób profesjonalny i dotyczyła problemów dzieci na odpowiednim etapie rozwoju. Musi stać się wtedy specjalistą w wygłaszanym wykładzie, pedagogizacji.

Spotkania informacyjne. Na takich spotkaniach przedstawiane są treści związane z koncepcją pracy przedszkola. Zapoznajemy rodziców z podstawą programową wychowania przedszkolnego, programem nauczania, programami własnymi obowiązującymi w placówce, kierunkiem pracy obowiązującym w danym roku szkolnym, przedstawiamy swoje wymagania i oczekiwania. Najważniejsze informacje winny być zapisane na karteczce i rozdane obecnym.

Zajęcia otwarte. Odbywają się one w ustalone dni, o określonej godzinie. Rodzice mogą czynnie lub biernie uczestniczyć w organizowanej

przez nauczyciela sytuacji edukacyjnej. Takie zajęcia sprzyjają między innymi zaobserwowaniu przez rodziców, jak funkcjonuje ich dziecko na tle grupy, dają możliwość zapoznania się z jego osiągnięciami wychowawczymi, jak i dydaktycznymi. Rodzice mają możliwość poznać, w jaki sposób i jakimi metodami można osiągnąć cele wychowawcze i dydaktyczne w pracy z dziećmi, jakimi metodami pracuje nauczyciel. Pogodna atmosfera tych zajęć, towarzyszący im nastrój, w wielu przypadkach zapoczątkowuje porozumienie między wszystkimi podmiotami procesu edukacyjnego. Zajęcia tego typu są bardzo cenne i kryją wiele wartości.

Spotkania okolicznościowe z okazji uroczystości²⁵. Te spotkania są integralnym i stałym elementem życia społeczności przedszkolnej i szkolnej. Upowszechniają one dorobek naukowy i kulturowy, dostarczają wiele bodźców emocjonalnych, są źródłem doznań estetycznych, sprzyjają aktywności wychowanków, kształtują nawet ich poglądy i postawy. Przez czynny udział w uroczystościach i imprezach dzieci zaspokajają między innymi potrzebę przynależności do grupy rówieśniczej, konieczność aktywności pracy oraz rozwijają zainteresowania poznawcze, jak również wyzwalają potrzebę rywalizacji²⁶. Organizując takie spotkania w przedszkolu mamy na uwadze to, by nie zakłócały one codziennego trybu życia. Zwykle w przygotowaniu uroczystości biorą udział również rodzice, współpracując z nauczycielem. Taka współpraca przynosi obopólne korzyści. W przeprowadzeniu uroczystości istotne jest, by wszystkie dzieci brały w niej udział, a także by jej organizacja była dla wszystkich przyjemnością, odbywała się w poczuciu miłego oczekiwania i wolnego od napięć pośpiechu. Do realizacji wspólnej uroczystości ważny jest osobisty wkład pracy rodziców²⁷.

Kącik dla rodziców. Forma ta służy do informowania rodziców o planowanych działaniach dydaktycznych i wychowawczych w grupie na cały miesiąc. Kącik ten poprzez swoją barwną szatę graficzną, powi-

²⁵ Używając pojęcia uroczystość mam na myśli „uczczenie jakiegoś wydarzenia lub postaci, a towarzyszy temu atmosfera uroczystej powagi” Por.: A. Wiech, Z. Wiech, *Poradnik dla wychowawców świetlic szkolnych*, Warszawa 1975, s. 263.

²⁶ B. Broszkiewicz, *Teatr szkolny*, Warszawa 2003, s.14.

²⁷ Mam na myśli: wykonywanie dekoracji, strojów dla dzieci, pieczenie ciasta, itp.

nien zachęcić rodziców do przeczytania wszelkich informacji²⁸. Znajduje się zwykle w holu, szatni, miejscach, do których dostęp mają rodzice.

Zeszyt korespondencji. Służy do przekazywania bieżących informacji z dnia, w celu informowania rodziców o zachowaniu dziecka. Ta sprawna wymiana informacji może sprzyjać procesowi ujednoczenia oddziaływań wychowawczo-dydaktycznych. Z takiego zeszytu nie korzysta się w każdym przypadku. Stosuje się go wtedy, kiedy wiemy, że ułatwi on realizację celów wychowawczych i dydaktycznych oraz zaspokoi oczekiwania dziecka, rodziców i nauczyciela. Rodzice dowiadują się, jak zachowuje się ich pociecha, jakie obowiązki zostały jej przydzielone, jakie są plany działania. Ta forma współpracy przynosi bardzo dobre rezultaty, ponieważ nauczyciel jest w stałym kontakcie z rodzicem.

Skrzynka pytań. Taka forma współpracy przeznaczona jest dla rodziców, którym czas nie pozwala na rozmowę z nauczycielem, bądź tych, dla których problemy są na tyle trudne, że nie chcą o nich rozmawiać osobiście. Pytania w skrzynce mogą mieć charakter anonimowy. Staramy się, aby żaden problem rodzica nie został zlekceważony, lecz w najbardziej przystępny sposób rozwiązany.

Gazetka kwartalna dla rodziców. Zawiera aktualne informacje, najważniejsze wydarzenia z życia grupy przedszkolnej, szkolnej. Mogą być one poparte zdjęciami, ilustracjami.

Jednokartkowe ulotki. To pisemna forma, bardzo użyteczna. Przygotowana w związku z potrzebą przekazania pilnych informacji.

Strona internetowa. Zamieszcza się tam bieżące zdjęcia z zajęć, wyjść, spacerów, artykuły nauczycieli. Zawarte w niej treści niejednokrotnie pomagają rodzicom w podejmowaniu pracy w celu ujednoczenia działań wychowawczo-dydaktycznych.

Rozmowy telefoniczne. Z racji swojej specyfiki nigdy nie obejmują szerszych grup, niejednokrotnie przybierają postać intymnej rozmowy.

²⁸ Używając pojęcie informacje mam na myśli: zamierzenia wychowawczo-dydaktyczne na określony miesiąc, kalendarz imprez, porady, „prace domowe dla rodziców” – czego uczymy się z dzieckiem w tym miesiącu, na co zwracamy szczególną uwagę, artykuły o tematyce pedagogiczno-psychologicznej, itp.

Wśród wszystkich form opartych na życzliwej mowie, rozmowy telefoniczne zwykle są najmniej integrujące. W zależności od wielu warunkowań osobowościowych, sytuacyjnych, wszelkich kontekstów ich przebiegu, stają się prostym przekazem informacji. Rozmowy telefoniczne pozwalają istotnie usprawnić bieg informacji.

Wystawy prac dzieci. Taka forma dostarcza wielu pozytywnych doznań wszystkim uczestnikom, kształtuje postawy dzieci i wspomaga ich rozwój we wszystkich sferach. Nauczyciel nie powinien być zwolennikiem ukrytego przekazu takich wystaw²⁹, niemniej jednak powinien starać się podkreślać za każdym razem indywidualizm każdego dziecka i różne możliwości w sposobie wyrażania siebie.

Ankietowanie. To również forma komunikacji. Kwestionariusz ankiety zawsze stanowi pewną płaszczyznę pisemnego przekazu informacji. Ankieta niekiedy dotyczy obszarów i zagadnień rzadko podejmowanych przez nauczyciela, ale pozyskane informacje znacznie wzbogacają współpracę i poprawiają kondycję pracy przedszkolaka.

Spotkania ze specjalistami (pedagog, logopeda, psychologa, specjalista według potrzeby). Spotkania te odbywają się zwykle w godzinach popołudniowych, albo wieczornych, by były dostępne w zasięgu czasowym rodzica. W zależności od potrzeb dzieci, organizowane są również konsultacje indywidualne ze specjalistą.

Zapraszanie rodziców, którzy reprezentują ciekawe zawody. Prowadzenie takich zajęć i zapoznanie dzieci z zawodem, jaki rodzic wykonuje jest dla dzieci niesamowitą przyjemnością. Poza tym, to świetna okazja do zapoznania rodziców ze specyfiką pracy przedszkola.

Zapraszanie rodziców do włączania się w akcję, np. „Cała Polska czyta dzieciom”. Rodzice popołudniami przychodzą na umówioną porę, na czytanie ulubionych książeczek swoich dzieci wszystkich przedszkolakom z grupy. Jest to niewątpliwie niesamowite uczucie dla dziecka, które widzi swojego rodzica w roli bohatera. Niezwykle istotne

²⁹ Używając pojęcia ukryty przekaz mam na myśli porównywanie prac dziecka z pracami rówieśników, przez co rodzice mają ogłód na temat, jak ich dziecko wypada na tle grupy.

jest rozwijanie zamiłowania do lektury poprzez zachęcanie rodziców i dzieci do codziennego, wspólnego czytania lektur.

„Tydzień z rodzicami”³⁰. Rodzice mają możliwość poprowadzenia zajęć wychowawczo-dydaktycznych zamiast – ale w obecności – nauczyciela. Spotkania poprzedzające taką formę współpracy służą ustaleniu celów operacyjnych, które tego dnia mają być osiągnięte. Rodzice przygotowują pomoce dydaktyczne (plakaty, ilustracje, karty pracy), dzielą się z nauczycielem swoimi pomysłami, a potem wspólnie z nim ustalają tok zajęć zachowując tok metodyczny zajęcia. Zdarza się, że natrafiają na problemy podczas przeprowadzania zajęć, ale są to zwykle problemy z utrzymaniem szeroko pojętej dyscypliny w grupie. Takiego typu forma zbliża bardzo rodziców z nauczycielem, zaczynają oni doceniać zawód nauczyciela, a nade wszystko trud, jaki nauczyciel musi włożyć w proces przygotowania zajęć każdego dnia.

Udział w teatralnych przedstawieniach. Rodzice chętnie biorą udział w takiego rodzaju przedsięwzięciach, ale największą frekwencją cieszą się właśnie spotkania teatralne. Polegają one na przygotowaniu inscenizacji bajki, wiersza dla dzieci. Całe przedsięwzięcie ma zwykle charakter niespodzianki, dzieci dowiadują się o nim, kiedy rodzice wychodzą na scenę. Kilka prób, ustalenie scenerii, nauczenie się swoich ról, przygotowanie strojów kończy się pięknym spektaklem, który niesamowicie cieszy dzieci.

Pisemne gratulacje, dyplomy. Należy za każdym razem doceniać rodziców, za wkład włożony w pracę, która służy przedszkolakom, dlatego też każdorazowo przygotowujemy rodzicom podziękowania np. w formie dyplomów.

Pomoc przy organizacji wycieczek. Zdarza się, że jest taka potrzeba, kiedy nauczyciel wyjeżdża z dziećmi poza teren przedszkola, szkoły. Rodzice chętnie sprawują opiekę nad dziećmi, jeśli oczywiście dysponują czasem. Mają wtedy nie tylko możliwość sprawowania funkcji opiekuńczej, ale również poznania bliżej nauczyciela w sytuacjach dla niego nieprzewidywalnych.

³⁰ To innowacja, wprowadzona przeze mnie w placówce, której pracuję.

Zajęcia adaptacyjne dla trzylatków. Odbywają się za każdym razem, kiedy do przedszkola przyjęta jest nowa grupa, przeprowadzany jest tzw. tydzień adaptacyjny. Rodzice mają możliwość uczestniczenia wraz z dzieckiem w zajęciach. Przełamują barierę dystansu, poznając zarówno nauczyciela jak i środowisko przedszkolne.

Udział w akcjach charytatywnych. Żyjemy w czasach zubożnienia na potrzeby innych. Musimy starać się w każdym momencie naszego życia uwrażliwiać dzieci, rodziców, środowisko lokalne na to, że należy angażować się w akcje charytatywne i służące potrzebującym. Dlatego też możemy wspólnie zbierać nakrętki, by móc kupić np. wózek inwalidzki dla dzieci z niepełnosprawnością ruchową; pożywienie dla zwierząt, które zawozimy do schroniska. Włączanie się w takie akcje ma niezwykle ważny aspekt wychowawczy.

Zajęcia muzyczne³¹. Typowe dla nauczyciela lubiącego muzykę. Dlatego też starajmy się zaangażować również rodziców lubiących taką aktywność. Spotykajmy się, by potańczyć, pośpiewać, pobawić się.

Korzystanie z książek i czasopism biblioteki przedszkolnej. Rodzice mają możliwość wypożyczenia interesujących pozycji, wybranych przez siebie bądź zaproponowanych przez nauczyciela, czasem artykułów, które pomagają rodzicom w rozwiązywaniu trudności, z którymi przyszedł do nauczyciela.

Zajęcia warsztatowe. To jest jedna z form współdziałania, która wymaga najwięcej przygotowania ze strony nauczyciela. Musi stać się on ekspertem w swojej dziedzinie, musi przygotować się do warsztatów merytorycznie. Taka forma zajęć służy poznaniu wszystkich rodziców. Rozwija poprawną komunikację w relacjach nauczyciel – rodzic. Buduje pozytywną samoocenę rodzica, wzbudza wzajemnie szacunek dla potrzeb i uczuć dziecka, uczy akceptować trudności dziecka w zakresie różnych sfer rozwojowych. W zajęciach warsztatowych mamy możliwość podzielenia się swoimi spostrzeżeniami, sukcesami, porażkami

³¹ Alternatywą mogą być zajęcia plastyczne, jeśli nauczyciel czuje się w tym temacie mocny. Pamiętajmy, że każdy w czymś jest dobry.

i przećwiczenia wspólnie sposobów rozwiązywania problemów, które nurtują nas jako rodziców i pedagogów.

Opinie rodziców na temat współpracy³²

Mama Filipa

Robił na mnie wrażenie dobry kontakt Pani Magdy z moim dzieckiem i troska o jego dobre samopoczucie i prawidłowy rozwój. Ważny był uśmiech i pogodne nastawienie do pracy. Filip autentycznie panią lubił. Wielokrotnie widziałam Panią rozmawiającą z dziećmi, bawiącą się z nimi w czasie tak zwanej wolnej zabawy, czyli przed śniadaniem, rano, kiedy wszystkie dzieci dopiero przychodzą do przedszkola. W tym czasie zazwyczaj pozostałe Panie nie są w bezpośrednim kontakcie z dziećmi. Imponowało mi dostosowanie zajęć do potrzeb i zainteresowań dziecka (czytanie książeczek o rycerzach, gra w karty, zadania matematyczne). Ciekawe propozycje zajęć i zaplanowana, konsekwentna ich realizacja (pieczątki z warzyw, było coś z guzikami, sałatki warzywne, owocowe, nauka piosenek, wierszyków) sprawiały, że Filip się nie nudził. Przedstawienia przygotowane przez dzieci były oryginalne, zabawne i bardzo dobrze opracowane. Program trwał odpowiednio długo. Dzieci się dobrze bawiły. Wyraźnie mówiły teksty i śpiewały piosenki. W przypadku Filipa ceniłam pilnowanie, by wykonał zadanie od początku do końca i w miarę możliwości starannie, z zaangażowaniem. Pani Magda wzmacniała jego mocne strony, a jednocześnie rzetelnie pracowała nad słabościami. Mógł być aktywny, wypowiadać się, a jednocześnie musiał starannie kolorować. Niesamowita była pasja Filipa w postaci cięcia papieru. Pani mu na to pozwalała, więc w szkole nie ma problemu z wycinaniem. Przywiązuję dużą wagę do aspektu wychowawczego, który spoczywa nie tylko na rodzicach, ale także na opiekunach dziecka. Pani Magda bardzo dobrze radziła sobie z wychowywaniem swojej grupy w myśl przyjętych norm społecznych.

³² Opinie od Rodziców zostały przeze mnie pozyskane po trzech latach pracy z dziećmi, pozyskane informacje miały mi pomóc dokładniej i bardziej szczegółowo zaplanować pracę z dziećmi, ale również współpracę z rodzicami.

Umiejętnie dyscyplinowała dzieci. Wzmacniała prawidłowe zachowania wprowadzając naklejki w kształcie kwiatków, serduszek. Filip był dumny wychodząc z sali z taką nagrodą. Jednocześnie potrafiła wyciągać konsekwencje, kiedy mój syn zachowywał się niewłaściwie, np. bił kogoś. Dostawał czarną kropkę, która robiła na nim wrażenie i obiecywał poprawę, która następowała. Postawa Pani sprawiała, że wiedział, że nie ma żartów z panujących zasad. Szanował Panią i nie podważał jej decyzji. Pani jasno wyrażała swoje oczekiwania, więc wiedział, czego się od niego oczekuje. Dzieci w grupie Pani traktowała równo, więc miał poczucie sprawiedliwości. Ceniłam wszystkie informacje zwrotne, jakie otrzymywałam na bieżąco od Pani Magdy. Dotyczyły one zachowania syna, postępów edukacyjnych, kontaktów z rówieśnikami, zachowania w grupie. Krótkie rozmowy przy odbiorze dziecka z przedszkola pozwalały nam na bieżąco śledzić rozwój dziecka. Filip był dumny, kiedy Pani go chwaliła. Jednocześnie wiedział, że żadne przewinienie nie umknie. Równie ważne były rzetelnie przygotowane konsultacje. Z rozmowy wynikało, że zna Pani dziecko. Karty informacyjne, diagnoza gotowości szkolnej były bardzo dobrze opracowane. Wiedziałam, że widzi Pani moje dziecko indywidualnie, ale też jako część prowadzonej grupy. Żaden problem nie był bagatelizowany. Wspólnie szukaliśmy rozwiązań w sytuacjach trudnych i konfliktowych dla Filipa. Pani zawsze dysponowała czasem na rozmowę. Z punktu widzenia czysto organizacyjnego lubiłam tablicę ogłoszeń z planem tego, co trzeba przynieść na zajęcia. Z góry wiedziałam, co muszę przygotować. Nie byłam zaskoczona wiadomością z dnia na dzień. Jednocześnie Filip nauczył się pilnować swoich spraw. Przypominał mi o guzikach, marchewkach i wielu innych rzeczach. Do dnia dzisiejszego sumiennie powtarza, co musi przynieść do szkoły. Niezapomnianym doświadczeniem była organizacja przedstawień teatralnych dla dzieci z udziałem ich rodziców. Pani Magda umiała nas zmobilizować i zaangażować do wspianej zabawy. Na początku było trochę oporu, ale potem tak nam się spodobało, że powtórzyliśmy zabawę. I tak Filip był przeszczęśliwy oglądając swoich rodziców w zupełnie innych rolach. Rodzice dzieci lepiej się poznali i zaangażowali się

w życie społeczne przedszkola. Najlepszą opinię Pani mógłby wystawić Filip i pozostałe dzieci. Pomijam fakt, że na etapie sześciolatków chciał się z Panią ożenić. Nadal jest Pani jego ukochaną Panią. Odwiedzanie przedszkola, to tak naprawdę odwiedzanie Pani Magdy. Ostatnio zobaczył maluchy w ogródku. Chciał podejść i się przywitać, bo myślał, że stoi Pani Magda przy zjeżdżalni. Podeszliśmy z Antkiem pod płot. Kiedy się okazało, że to nie Pani Magda, tylko inna Pani, Filip powiedział na odległość dzień dobry i stwierdził, że musimy już iść, bo to pora karmienia Antka. Nie mam pojęcia nad czym powinna Pani popracować. Z czystym sumieniem i spokojem oddam Pani pod opiekę Antoniego. Sławek stwierdził, że jak Pani nie będzie w przedszkolu przy naborze Antka, to równie dobrze możemy zmienić przedszkole na państwowe ze względów finansowych jako duża rodzina.

Mama Malwinki i Franka

Zacznę od tego, że mam w przedszkolu już drugie dziecko, które jest w grupie przez panią prowadzoną i po raz wtóry żałuję, że musiała pani opuścić ze względów zdrowotnych, bo współpraca z panią to dla mnie duża radość. Chyba najistotniejsze dla mnie jest pani podejście do dzieci – to że traktuje pani, ich problemy i potrzeby poważnie, niezależnie od tego czy są to dzieci niesprawiające problemów, czy dzieci gorzej współpracujące w grupie. Nigdy nie słyszałam Pani krzyczącej na dzieci, czy stosującej jakiś szantaż emocjonalny wobec nich. Niejednokrotnie podziwiałam pani opanowanie i spokój w różnych sytuacjach pracy z dziećmi, a także podziwu godną konsekwencję, które pomagają dzieciom skorygować swoje zachowanie, bez poniżania ich, czy stosowania wobec nich przemocy fizycznej. Niepożądane zachowania eliminuje pani raczej stosując wzmocnienie pozytywne (tak to się nazywa?) niż kary, które są mam wrazenie u Pani ostatecznością. I to jest super – wiem, że przy Pani moje dzieci są bezpieczne, a poczucie bezpieczeństwa jest wg mnie nieodzowne dla dziecka, by mogło nabrać wiary w siebie i swoje możliwości, po prostu rozwinąć skrzydła :) Zebrań nie pamiętam jakoś szczególnie – ale na mnie generalnie zebra-

nia w przedszkolu wywołują pozytywne wrażenie, w Pani przypadku nie było inaczej. Widać bardzo troskę o dziecko, o wspomaganie jego rozwoju. Super wspominam przedstawienia w których przygotowanie angażowała Pani rodziców, a które były wielką radością dla dzieci mogących oglądać swoich rodziców w roli innej niż zwykle – aktorów na scenie ;) Zresztą i dla rodziców były dobrym pomysłem na wzajemne poznanie się i integrację – również nam dostarczały dużo radości i dobrej zabawy. Również dobrym pomysłem było zapraszanie rodziców do czytania dzieciom oraz brania czynnego udziału w zajęciach. Dziecko jest wtedy szczerze radosne i dumne, że jego rodzic jest w przedszkolu w szczególnej roli.

Rodzice Agnieszki

Mieliśmy okazję jako rodzice współpracować z p. Magdaleną przez dwa lata. Był to okres bardzo dobrej współpracy w procesie edukacji przedszkolnej i wychowaniu naszej córki. Pani Magda jest osobą bardzo otwartą i życzliwą. Przede wszystkim zależy jej na dobru dzieci, dlatego stara się być z rodzicami w stałym i bieżącym kontakcie. Przy każdej okazji informowała o postępach i problemach dziecka. W trakcie tzw. konsultacji indywidualnych z rodzicami p. Magda przekazywała szczegółowe informacje na temat naszego dziecka. Rodzicom były przedstawiane wszystkie prace i zadania wykonywane przez dziecko. Bardzo podobało mi się to, że każda praca była szczegółowo opisana przez nauczyciela. Tzn. jakie było tempo pracy dziecka, czy dziecko wykonywało zadanie z ochotą itp. Indywidualne podejście do każdej pracy dawało mi przekonanie, że każdy problem i sukces mojego dziecka będzie zauważony. W trakcie takich spotkań miałam możliwość omówienia wszystkich problemów z jakimi borykało się moje dziecko w przedszkolu oraz pomysłów na ich rozwiązanie. Pani Magda jest również osobą, która potrafi zachęcić rodziców do aktywnego udziału w zajęciach i spotkaniach w przedszkolu. W ciągu tych dwóch lat rodzice np. wystawili razem z p. Magdą dwie bajki dla dzieci «Calineczkę» oraz „Śpiącą Królową”. Zorganizowane zostały również wspólne jasełka dla dzieci i rodziców.

Rodzice wraz z dziećmi występowali i śpiewali. Pani Magda potrafiła przekonać nawet tych rodziców, którzy pewnie nigdy wcześniej nie odważyli się na publiczne występy. Motywowała nas tym, że będzie to wielka radość dla naszych dzieci zobaczyć rodziców na scenie lub z nimi występować. Z opowiadań dziecka wiem, że zajęcia muzyczne prowadzone przez p. Magdę były również bardzo ciekawe. Dziecko do dnia dzisiejszego, choć minęło już kilka lat pamięta piosenki i rymowanki nauczone w przedszkolu. Podsumowując mogę stwierdzić, że otwartość p. Magdy Kubiak na kontakty z rodzicami i wielkie zaangażowanie w pracę z dziećmi powodowały, że nasze dzieci trafiły w dobre ręce.

Mama Bartka

Jak oceniam współpracę z panią Magdą? Bardzo dobry kontakt z rodzicami – poświęcanie czasu na rozmowę na temat rozwoju i zachowania dziecka nie tylko podczas konsultacji indywidualnych, ale zawsze kiedy wymagała tego sytuacja, współpraca w doborze metod wychowawczych w dyscyplinowaniu dziecka, pomoc w motywowaniu dziecka do właściwego zachowania. W przypadku Bartka wprowadzony został „Dzienniczek uwag”, w którym każdego dnia wpisywane były negatywne zdarzenia z udziałem syna oraz pochwały. Dzięki bieżącemu monitorowaniu zachowań Bartka skutecznie stosowałam w domu system kar i nagród. Motywowanie syna odbywało się również poprzez zbieranie elementów puzzli. Za właściwe zachowanie po zakończeniu zajęć w przedszkolu syn otrzymywał jeden element. Po uzbieraniu wszystkich elementów i ułożeniu obrazka otrzymywał nagrodę (ta metoda była najbardziej skuteczna). Docenianie indywidualizmu syna, rozwijanie jego zainteresowań, wykraczanie poza minimum programowe, dobieranie poziomu trudności zadań do wiedzy i umiejętności Bartka (indywidualny program zajęć). Stosowanie metod inspirujących i rozwijających indywidualne zdolności syna (doskonalenie umiejętności czytania, wspólne rozwiązywanie zadań matematycznych). Włączanie rodziców do aktywnego uczestnictwa w zajęciach edukacyjnych – prowadzenie zajęć przez rodziców, prezentacja wykonywanych zawodów

i zapoznanie ze specyfiką ich pracy, Zaangażowanie rodziców w organizację przedstawień teatralnych dla dzieci i czynny w nich udział poprzez odgrywanie przydzielonych ról – integrowanie dzieci i rodziców poprzez wspólne przedsięwzięcia; Dzięki ogromnemu zaangażowaniu i stworzeniu ciepłej, życzliwej atmosfery dzieci uczęszczające do grupy bardzo zżyły się ze sobą, nie było w grupie poważnych konfliktów a przyjaźnie, które tam się zawiązały trwają do dziś. Pomimo uczęszczania do różnych szkół dzieci nadal utrzymują ze sobą kontakt, zapraszają się na urodziny, wspólnie spędzają czas. Z Bartkiem chodzi do klasy siedmioro dzieci z grupy przedszkolnej. Nadal tworzą „paczkę”, razem na przerwach spędzają czas, bardzo się lubią. Rodzice „przedszkolni” nadal angażują się w edukację dzieci i tworzą zgrany zespół. Uważam, że jest to zasługa Pani Magdaleny Kubiak. Najbardziej wartościowe dla mnie było wzajemne zrozumienie i wspólne zaangażowanie w edukację i wychowanie Bartka. Dzięki temu mogłam skutecznie pracować nad Bartkiem w domu, jednocześnie mając w przedszkolu osobę, która dbała o to, by ta praca owocowała. Jedyną rzecz, która mi przeszkadzała to czasami niesprawiedliwe obwinianie syna o coś, czego nie zrobił lub nie wyjaśnianie do końca sytuacji spornych. Muszę jednak przyznać, że po kilku rozmowach i przedstawieniu wątpliwości podejście do Bartka uległo zmianie. Z perspektywy czasu jeszcze bardziej doceniam współpracę z Panią Magdą, bo niestety nie wszyscy pedagodzy są tak zaangażowani w pracę z dziećmi i utrzymywanie dobrych relacji z rodzicami. Ps. Pamiętam jak musiałam rano zrywać się z łóżka o 5:00, żeby Bartek był pierwszy w przedszkolu w dni, kiedy rano dyżur miała Pani Magda. Zabierał wtedy ze sobą ulubione książki i referował interesujące go tematy.

Rodzice Poli

Stykając się z Panią Magdaleną Kubiak, jako nauczycielem wychowania przedszkolnego naszej dwuipółletniej córeczki, jeszcze nie zdawaliśmy sobie z mężem sprawy, że od tej pory jej osoba będzie niejako wzorcem, według którego będziemy mierzyć wszystkich kolejnych wy-

chowawców. Z perspektywy czasu wiemy, jak duże szczęście mieliśmy, trafiając na nauczyciela takiego jak Pani Magda Kubiak. Posyłając do przedszkola dziecko młodsze niż reszta dzieci, ma się większe wymagania, obawy, zwłaszcza natury emocjonalnej. Jakież było nasze szczęście, gdy zorientowaliśmy się, że już nas samym początku część tych obaw możemy odłożyć na bok. W szybkim czasie rozstaliśmy się z resztą obaw – adaptacja do przedszkola (czyli reagowanie płaczem na odejście rodziców), zajęła córce tydzień – w czym olbrzymi udział miała Pani Kubiak. Jej osoba emanowała takim ciepłem, zaspokajając, w tym trudnym okresie dla dziecka okresie adaptacyjnym do przedszkola – potrzebę ciepła: bycia przytulonym, zauważanym, czucia się najważniejszym. A to może być trudne przy całej grupie dzieci domagających się uwagi. Zadziwiająco, że Pani Kubiak potrafiła takie poczucie dać pozostałym dzieciom z grupy. Choć pewnie każde z dzieci miało różne natężenie tych potrzeb – nasze dosyć duże – jako młodsze. Wydaje nam się, jako rodzicom, że w tym pierwszym okresie adaptacyjnym kluczowa nie jest metodyka pracy nauczyciela, przebogata przecież u Pani Kubiak, lecz to przysłowiowe, a jakże bezcenne „serce do dzieci”. Ono dało tak piękny start naszej córeczce i innym dzieciom, pozwoliło rozwinąć skrzydła, by następnie mogły czerpać z pokładów talentów nauczycielskich Pani Kubiak, gdy już uciszyły się naturalne lęki przed przedszkolem dzieci. Współpraca z Panią Kubiak dawała poczucie nam, rodzicom, że jesteśmy ważni w tej maszynie – byliśmy pożądanymi jako partnerzy w procesie wychowania i kształcenia dzieci. Byliśmy szanowani, wspierani, nasze zdanie się liczyło. Zawsze miała czas na rozmowę, konsultacje, dzieliła się niepokojącymi ją sprawami, potrafiła obstawać przy swoim, „bronić” dziecka, forsować swoje, jeśli była taka potrzeba. Jej zapał powodował, że nam się po prostu „chciało”. Niezwykle ważny jest nauczyciel, który sygnalizuje, że oczekuje współpracy, ale jednocześnie sprawia, że jest ona dla wszystkich miła i daje poczucie dobrze wykonanej wspólnej pracy. Tak było w przypadku mojego udziału w lekcji dla dzieci o zwierzętach łąki. Pani Kubiak nie potrzebowała mnie długo zachęcać, ułatwiła mi podejście do tematu, tak nakierowała, że z radością „odrobiłam

swoje zadanie domowe” na wyżej wspomniany temat, sama się przy tym sporo ucząc. Ważne jest, że Pani Magda nie „rzuciła tematu” i usunęła się w cień, ale wspierała mnie i wspomagała. Efektem była bardzo ładna lekcja z udziałem mamy– myszki we własnoręcznie uszytym stroju i drugiej mamy– biedronki kolorowo nakrapianej. Myślę, że sam pomysł włączenia i udziału rodziców był doskonały i spowodował, że temat podany od innych „pań nauczycielek”, mam poszczególnych dzieci– był niezapomniany zwłaszcza dla tych ostatnich– w tym mojej córki. Doskonale wspominam wszelkie przedstawienia z udziałem dzieci, gdzie Pani Magda wydobywała z małych aktorów wszelakie talenty. Dzieci widziały sens ćwiczeń i prób, gdy widziały ich efekty, czego dowodem były zachwycone miny czy to rodziców, czy dziadków podziwiających przedstawienia. Pani Kubiak nie szła na łatwiznę– działo się wiele na tych reżyserowanych przez nią przedstawieniach: grało się, recytowało, tańczyło się, śpiewało wiele. Nie poszła Pani Kubiak na łatwiznę również w chwili, gdy zdecydowała się na podjęcie wyzwania zorganizowania przedstawienia– pełnowymiarowej sztuki teatralnej. Miała to być niespodzianka dla dzieci na Dzień Dziecka z udziałem rodziców pt. „Calineczka”. Zaraziła nas swoim entuzjazmem i szybko uformowała się grupa entuzjastów. A czasami nie było lekko– próby robić było trzeba, swoją rolę opanować, cały fakt ukrywać przed dziećmi, przybiegać po pracy, ale Pani Magda sprawiła, że udało nam się przejść przez to zwycięsko. Efekt podziwiać mogły dzieci– wynoszących się na wyżyny sztuki aktorskiej swoich kochanych rodziców, w pięknych, własnoręcznie uszytych strojach– korzystaliśmy z pomocy Pani, która już na samym początku deklarowała się z takową. Efekt tych wymienionych działań był bezcenny, tak jak cała praca Pani Magdaleny Kubiak jako nauczycielki. Jest to dobre miejsce, by jeszcze raz podziękować jej za te działania, a zwłaszcza za te trudne do uchwycenia, te ulotne, które może trudno ubrać w słowa, a które, tak myślę, owocują u naszej córeczki do dzisiaj.

Pozyskane informacje podczas rozmów, ankiet, wywiadów, za pośrednictwem różnorodnych narzędzi pozwalają każdemu nauczycielowi opracować z roku na rok coraz lepszy plan działań, uwzględniając

potrzeby dzieci i rodziców, tak żeby proces opiekuńczym wychowawczy, dydaktyczny stał się wzorowy.

Współpraca w czasie pandemii

Należy również wspomnieć o okresie pandemii, który znacznie utrudnił współpracę, partnerstwo. Zamiast spotykać się na konsultacjach indywidualnych, zebraniach, tworzyć przedstawienia dla dzieci, uaktywniła się znacznie platforma online (współpracy), przed szereg wyszły: rozmowy telefoniczne, mailowanie, sprzyjały komunikatory społecznościowe. Należy ściśle trzymać się przepisów, wytycznych, zarządzeń i przestrzegać reżimu sanitarnego. Nastąpiły dla nas wszystkich czasy dziwne, trudne, ale z nadzieją, że powrócimy znów do normalności i to takiej, za którą my, nauczyciele, bardzo tęsknimy. Oczywiście możliwie, że będziemy tworzyć zupełnie nową przestrzeń współpracy w czasie pandemii...

Korzyści dla podmiotów edukacji przedszkolnej wynikające z przeprowadzonej współpracy

Korzyści dla rodziców³³. Mają więcej informacji o dziecku, lepiej je poznają, zaspakajają swoją ciekawość i poczucie dumy z dziecka. Czują się bezpiecznie, wiedząc, że w każdym momencie spotkają się ze zrozumieniem i zainteresowaniem nauczyciela. Mają możliwość zwiększania swoich kompetencji wychowawczych, w sytuacjach kryzysowych mogą sprawniej udzielić pomocy dziecku. Czują się ważnymi osobami, partnerami w wychowaniu. Są śmielsi w proszeniu o pomoc i dzieleniu się trudnościami.

Korzyści dla nauczycieli³⁴. Więcej wiedzą o dziecku, łatwiej im się pracuje. Czują się bezpieczniej, wiedzą, że ich praca znajduje zrozumienie, że nie działają w próżni. Mają możliwość korekty działań wychowawczych, tak, żeby jak najlepiej zaspokajały potrzeby dzieci.

³³ M. Rościszowska-Woźniak, *Organizacja współpracy w przedszkolu. Edukacja w przedszkolu*. Warszawa 1998.

³⁴ M. Rościszowska-Woźniak, op.cit, Warszawa 1998.

W trudnych sytuacjach mogą liczyć na współpracę rodziców. Czują się docenieni, traktowaniu jak partnerzy. Są śmielsi w proszeniu o pomoc i dzieleniu się trudnościami.

Korzyści dla dzieci. Są szczęśliwe, widząc, że ukochany przez nich rodzic lubi się z wychowawcą. Dzieci widząc pozytywne relacje wyżej wymienionych podmiotów, bardziej się otwierają na pomoc, jeśli takiej potrzebują; z obserwacji – mojej jako nauczyciela – chętniej nawet się uśmiechają, szybciej adoptują do nowych sytuacji, są bardziej otwarte na nowe wyzwania i przedsięwzięcia widząc zaangażowanie rodziców i nauczyciela.

Efektywna współpraca z rodzicami – rady dla młodego nauczyciela

Po przepracowaniu kilku lat doszłam do wniosku, iż nauczyciele i rodzice powinni być dla siebie sprzymierzeńcami, którzy dążą do stworzenia jak najlepszych warunków rozwoju dla swoich dzieci i wychowanków. Współpraca nauczyciela i rodzica powinna opierać się na wzajemnym szacunku, świadomości roli, jaką sprawuje rodzic nad swoim dzieckiem oraz roli nauczyciela, któremu je powierza. Obie strony muszą traktować siebie partnersko, podchodzić z zaufaniem i życzliwością. Dlatego podsumowując swoją dotychczasową pracę uważam, że należy:

- Określić rodzicom, co oznacza dla nas współpraca i partnerstwo, do czego zmierzamy współpracując ze sobą.
- Podkreślić, że chcielibyśmy, by obowiązywała nas (nauczycieli i rodziców) zasada partnerstwa. Mając na uwadze to, iż mamy równorzędne prawa i obowiązki, iż uwzględniamy kompromisowe rozwiązania w podejmowaniu decyzji.
- Rozmawiać z rodzicami o kompetencjach, istniejących zasobach, a nie o niedoskonałościach. Wtedy bowiem, rodzice mają poczucie winy i każdy przekaz traktować będą jako ukryte oskarżenie. Pomijając pouczanie, upominanie, ocenianie jest szczególnie zwłaszcza w rozmowie z dorosłymi, ponieważ są oni wyjątkowo uczuleni na wszelkiego rodzaju narzucanie czy wpajanie im poglądów lub

przekonań moralnych. Niechęć do przyjmowania pouczeń wynika z faktu, że każdy pragnie być nie tyle pouczanym, ile rozumianym.

- Nie postrzegać rodziców jako niechętnie współpracujących.
- Zaangażować się w pełni w bycie nauczycielem, pedagogiem, wychowawcą. Być pomysłowym i otwartym na współpracę.
- Proponować rodzicom różne formy pomocy. Nawet ci, którzy dużo pracują, będą chcieli się w coś zaangażować.
- Nie ograniczać się do rodziców. Można prosić o pomoc także dziadków, którzy mają więcej czasu niż rodzice.
- Nie okazywać rodzicom wyższości. Należy mówić do nich tak, by nas zrozumieli. Nie musimy się przed nimi popisywać znajomością fachowych terminów.
- Być życzliwym człowiekiem! Szanować ludzi i ich poglądy!

Zakończenie

Współpraca jest z jednym z najtrudniejszych wymiarów relacji międzyludzkich. Jest trudnym obszarem, gdyż wymaga rezygnacji z celów własnych, podrzędnych na rzecz celu nadrzędnego jakim jest dziecko i jego rozwój. Dlatego uważam, że po stronie nauczyciela swoi niezwykle zadanie, zabiegać za wszelką cenę o dobre relacje z rodzicami, nawet wtedy, gdy nie jest to łatwe i proste. A rzeczywistość ciągle się zmienia. My, nauczyciele musimy wyjść ze stereotypu wszechwiedzącego nauczyciela. Mamy niezwykłą szansę uzupełniać oddziaływania wychowawcze domu rodzinnego. Mamy szansę wspierać i pobudzać jego rozwój. Wiele jest sposobności i form współpracy. Istnieje możliwość, aby każda szkoła, przedszkole współtworzone przez rodziców, nauczycieli i uczniów czy przedszkolaków stawała się niepowtarzalnym, alternatywnym zjawiskiem. Zapewne warto szukać ciekawych, nowatorskich i innowacyjnych rozwiązań, i tworzenia pięknych placówek, choćby tylko dla uśmiechu jednego dziecka. Warto rekonstruować placówkę i w niej szukać alternatywy. Oczywiście z rodzicami w roli głównej.

Przedstawiłam w tym artykule wiele rozmaitych pomysłów na włączanie rodziców w życie przedszkola/szkoły. Należy jednak pamiętać,

że prawie wszyscy rodzice chętnie pomagają, ale należy o tę pomoc najpierw poprosić. Dzieci bardzo lubią, kiedy ich rodzice przychodzą do przedszkola/szkoły, ponieważ czują się wtedy ważne. Rodzice mogą zrobić wiele dobrego. Jeśli zapraszamy rodziców do współpracy, przekonamy się, że wniosą dużo radości, wiedzy i umiejętności.

Należy pamiętać, iż nie trzeba realizować wszystkich w/w form, należy wybrać i dopasować te, które sprawdzą się w grupie rodziców dziecka, z którym pracujemy na co dzień. Uwzględniając i mając na względzie potrzeby i możliwości dziecka, jak i oczekiwania rodziców. Wzajemna współpraca daje wszystkim wiele korzyści. Warto zatem podjąć działania. Dobro wraca z podwójną siłą.

Literatura:

- Broszkiewicz B., *Teatr szkolny*, Wydawnictwo Europa, Warszawa 2003.
- Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku* t. IV, wyd. Żak, Warszawa 2005.
- Łobocki M., *Współdziałanie nauczycieli i rodziców w procesie wychowania*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1985.
- Łobocki M., *W trosce o wychowanie w szkole*, wyd. Impuls, Kraków 2007.
- Okoń W., *Słownik pedagogiczny*, PWN, Warszawa 1992.
- Ravn B., *Rodzice w edukacji – z europejskiej perspektywy*. W: Ku partnerstwu szkoła – rodzice, pod redakcją J. Kropiwnickiego. Wydawnictwo Nauczycielskie. Jelenia Góra 1999.
- Relacje interpersonalne w edukacji, [w:] *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku* t. V, wyd. Żak, Warszawa, 2006.
- Rościszewska – Woźniak M., *Organizacja współpracy z rodzicami w przedszkolu*. W: Management w przedszkolu. Wydawnictwo RAABE. Warszawa 1999.
- Sawicka A., *Współpraca przedszkola z rodzicami*. WSiP. Warszawa 1991.
- Szczepański J., *Rola rodziny w procesie uspołecznienia dziecka*. Wychowanie w Przedszkolu 1978, nr 2.
- Trzcńska-Król M. (pod red.), *Rodzice i nauczyciele. Komunikacja. Relacje. Współpraca.*, wyd. Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2014.
- Wiech, Z., *Poradnik dla wychowawców świetlic szkolnych*, WSiP, Warszawa 1975.
- Wojciechowska I., *Udział rodziców w życiu przedszkola*. W: Management w przedszkolu. Wydawnictwo RAABE. Warszawa 1997.

- Wójcicki M., Pojęcie, istota i formy partycypacji społecznej w procesie planowania przestrzennego, [w:] *Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna*, t. 24, Poznań 2014.
- Ziółkowski P., *Pedagogizacja rodziców – potrzeby i uwarunkowania*, wyd. Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki, Bydgoszcz 2016.